

(Il Messaggero - U. Trani) Czasami wracają. I gdy Sabatini jest pośrodku, często się to zdarza. Zdarza się to, że wybrany gracz, potem odrzucony z różnych powodów, pojawia się niespodziewanie ponownie. To przypadek lewonożnego Ghańczyka Abdula Rahmana Baby, który skończy 21 lat 2 lipca, obrońcy Augsburga.

Dla dyrektora sportowego Giallorossich zawsze był pierwszym wyborem do roli lewego obrońcy, którego Roma potrzebuje. Przed Digne i Kuzawą, drogimi co najmniej tak jak podstawowy obrońca reprezentacji Ghany i najbardziej doświadczonym Adriano, który oferuje się od dawna. Sabatini, zmuszony do pozyskania co najmniej jednego gracza na te skrzydło po zejściu ze sceny Balzarettiego i ogłoszonymi odejściami Cole'a i Holebasa, myślał przez kilka tygodni, że nie jest już w stanie osiągnąć celu. Mourinho celował w obrońcę i Chelsea od razu przekonała Augsburg odpowiednią ofertą. Portugalski trener nie zdawało sobie jednak sprawy z charakteru piłkarza. Baba nie ma żadnego zamiaru odchodzić, aby spełniać rolę rezerwowego (lub alternatywy) w zespole Blues. Powiedział transferowi nie. Wyjaśnił to swoimi agentom, prosząc o znalezienie, w Europie, drużyny, która pozwoliłaby mu być wyjściowym graczem. Tak jak się stało, zanim zatrzymał się z powodu kontuzji, w 11 meczach rozegranych w reprezentacji Ghany (jeden w środku pola), włączając finał Pucharu Narodów Afryki, przegrywany z Wybrzeżem Kości Słoniowej Gervinho i Doumbii. W tym czasie nie stracił nawet minuty w swojej drużynie narodowej, zdobywając również dwa gole. Obrońca żąda miejsca w Lidze Mistrzów. Roma może go zadowolić. Również dlatego, że dyrektor sportowy Giallorossich, w ostatnich godzinach, został ostrzeżony, że negocjacje mogą być ponownie otwarte. Mourinho i Chelsea zostali odrzuceni, Sabatini ma ponownie asa w rękawie. Od razu wykonał ruchy, bez mieszania w głowach agentom gracza: obrońca interesuje Romę, ale nie przyszedł jeszcze moment na przedstawienie propozycji Augsburgowi. Dyskusja wygląda ciągle tak samo: priorytetem, przynajmniej do 30 czerwca, są sprzedaże. Rozwiązanie oceniane w Trigorii, aby zadowolić niemiecki klub, który odrzucić już 7 mln euro proponowanych przez dyrektora sportowego Giallorossich, jest takie: 3 mln za wypożyczenie z przymusowym wykupem za 12 mln, jeśli to możliwe, rozłożonym na raty. Był już kontakt z agentem Baby.

Nie tylko Baba. Oferowany, na tej pozycji, jest również Francuz Masuaku, 22 lata, z Olympiakosu. Spośród graczy łączonych w przeszłości z Romą pojawia się też Santon. Sabatini rozpoczął już na początku tygodnia rozmowy, wiedząc że obrońca Interu, zdolny do gry na prawej, ale szczególnie na lewej stronie (tak jak Adriano) jest przeciwny powrotowi do Anglii. Nerazzurri zaproponowali go Watford, które jest gotowe go pozyskać. Włączył się Sabatini, korzystając z ciągłego kontaktu z Vigorellim, który jest również agentem Destro i Cole'a. I dyrektor sportowy zaoferował właśnie angielskiemu klubowi substytut dla obrońcy Interu: Holebasa.

Watford powiedziało tak: 2,5 mln euro za definitywny transfer i kolejny zysk dla Romy. Brakuje zgody piłkarza. (...)

Autor: abruzzo